# Pierwsze spostrzeżenia bliskości Seneki i chrześcijaństwa

W 206 lub 207 r. n.e. chrześcijański apologeta, Tertulian, określa Senekę Młodszego jako *saepe noster* (*De anima* XX, 1), czyli *często nasz*. Niewykluczone, że ów pochodzący z Kartaginy myśliciel chciał w ten sposób symbolicznie stwierdzić, że Seneka nie jest semper stoicus(*zawsze stoikiem*), ponieważ jest często nasz, czyli – biorąc pod uwagę, że Tertulian to chrześcijański pisarz – że jest *często chrześcijaninem.* Niewykluczone, że poprzez symboliczne określenie apologeta pragnął podkreślić fakt, iż pisma stoickiego filozofa są pod wieloma względami bliskie nauce chrześcijańskiej. Prawdziwość tej hipotezy uprawdopodabnia fakt, że zdaniem Tertuliana chrześcijanie nie głoszą niczego nowego, a prawdy chrześcijańskie można odnaleźć w pismach filozofów i poetów (*De testimonio animae* I, 2). Tę pierwszą grupę Kartagińczyk łączył jednak z chrześcijaństwem zdecydowanie mocniej niż drugą.

*Philosophi duri, cum veritatis fores pulsant, hactenus sapiens et prudens habebitur, qui prope Christianum pronuntiaverit, cum, si quid prudentiae aut sapientiae affectaverit seu caerimonias despuens seu saeculum revincens pro Christiano denotetur. Iam igitur nihil nobis erit cum litteris et doctrina perversae felicitatis, cui in falso potius creditur quam in vero.*

*De testimonio animae* I, 3-4

*Oporni są filozofowie, skoro* [już] *pukają w drzwi prawdy; tak długo będzie uważany za mędrca i roztropnego ten, który będzie głosił* [treści] *bliskie chrześcijańskim; gdy ktoś, o ile stara się zdobyć coś z mądrości lub roztropności – albo wzgardzając* [pogańskimi] *obrzędami, albo przezwyciężając świat – ów jako chrześcijanin będzie oznaczony. Już więc nic wspólnego nie będzie miał z nami ten,* [który trzyma] *z pismami i nauką przewrotnego szczęścia, który raczej uwierzy w fałsz aniżeli w prawdę.*

Niewykluczone, że formułując takie słowa Tertulian miał przede wszystkim na myśli Senekę, skoro ten piętnował bałwochwalcze ceremonie, za co apologeta pochwalił go wprost (*Apologeticum* XII, 6). Nie do końca wiadomo, co Apologeta miał na myśli, kiedy mówił, że bliscy chrześcijaństwu są ci, którzy przezwyciężają świat, ale chodzi być może o potępianie doczesnych przyjemności, co Seneka robił wielokrotnie we wszystkich swoich dziełach. O nie dążeniu do przyziemnego szczęścia moralista mówił między innymi w tak specyficzny sposób jak ten: *nie potrzebować szczęścia waszym szczęściem jest* (*De providentia* VI, 5: *non egere felicitate felicitas vestra est*). Niewykluczone, że Tertulian odkrył tak wiele zbieżności w pismach Seneki z chrześcijańskim nauczaniem, że z czasem zdecydował się go określić „Seneką często naszym”.

Później połączył Senekę z religią chrześcijańską Laktancjusz (ok. 250 – 330) – inny z łacińskich apologetów, którego część działalności przypadała już na te czasy, kiedy cesarz Konstantyn uczynił z chrześcijaństwa religię chronioną. W XXIV rozdziale VI księgi *Divinae Institutiones* chrześcijański pisarz przywołał słowa filozofa, mocno przypominające słynny dowód ontologiczny Anzelma z Canterbury, zgodnie z którymi nic większego od wielkości Boga nie może być pomyślane*.* Całość ustępu z dzieła Seneki, do którego odnosił się Laktancjusz, jest następująca:

*Quid est deus? Mens universi. Quid est deus? Quod vides totum et quod non vides totum. Sic demum magnitudo illi sua redditur, qua nihil maius cogitari potest, si solus est omnia, si opus suum et intra et extra tenet.*

*Naturales Quaestiones* ks. I, *praefatio* 13

*Czym jest Bóg? Umysłem wszystkiego. Czym jest Bóg? Wszystkim tym, co widzisz, oraz wszystkim tym, czego nie widzisz. Niech wreszcie będzie oddana jego wielkość, od której nic większego nie może być pomyślane, skoro sam jest wszystkim, skoro dzieło swoje utrzymuje zarówno* [od] *wewnątrz, jak i* [od] *zewnątrz.*

Laktancjusz ocenił, że nic prawdziwszego o Bogu nie może być powiedziane, stwierdzając przy tym, że Seneka poprawnie określił majestat Stwórcy oraz zbliżył się do źródła prawdy (*Divinae Institutiones* ks. VI, XXIV, 13). Następnie wyraził przekonanie, że Seneka *mógł być prawdziwym czcicielem Boga, gdyby ktoś mu* [Go] *pokazał i z pewnością pogardziłby Zenonem* [czyli twórcą stoicyzmu] *oraz Sotionem, swoim nauczycielem, jeżeli otrzymałby przewodnik prawdziwej mądrości* (*Divinae Institutiones* ks. VI, XXIV, 14: *potuit esse verus Dei cultor, si quis illi monstrasset, et contempsisset profecto Zenonem et magistrum suum Sotionem, si verae sapientiae ducem nactus esset*). W taki sposób Laktancjusz sformułował życzenie dotyczące przeszłości, żeby stoicki moralista spotkał w swoim życiu kogoś lub coś, dzięki czemu mógłby dowiedzieć się o prawdzie chrześcijańskiej. W żadnym miejscu *Divinae Institutiones* nie znajduje się jednak sugestia, żeby autor tego dzieła zaliczał Senekę do grona osób, które przyjęły chrzest.

Sytuacja zmienia się w *Epitome Divinarum Institutionum*, czyli dosłownie skrócie *Divinae Insitutiones*, gdzie znajduje się następujący passus:

*Longum est recensere, quae de summo Deo, vel Thales, vel Pythagoras et Anaximenes antea, vel postmodum Stoici, Cleantes, et Chrysippus et Zenon, vel nostrorum Seneca stoicos secutus, et ipse Tullius praedicaverint, cum hi omnes, et quid sit Deus, definire tentaverint, et ab eo solo regi mundum affirmaverint nec ulli subiectum esse naturae, cum ab ipso sit omnis natura generata.*

*Epitome Divinarum Institutionum* IV, 3

*Długo by wyliczać tych, którzy przepowiadali Najwyższego Boga – albo Tales, albo Pitagoras i Anaksymenes dawniej, albo następnie stoicy, Kleantes i Chryzyp, i Zenon albo, z naszych, Seneka podążający za stoikami oraz sam Tulliusz* [Cyceron]*, skoro oni wszyscy zmierzali do określenia zarówno tego, czym Bóg jest, jak i afirmowali, że On sam króluje nad światem i nie jest jakimś przymiotem natury, skoro od Niego cała natura pochodzi.*

Twórca streszczenia powiedział zatem, że Seneka nie był stoikiem, lecz jedynie podążał za stoikami, będąc w istocie tym, który jest „z naszych”. Wydaje się zatem, że filozof został zaklasyfikowany jako faktyczny chrześcijanin, który w pewnej mierze praktykuje stoicyzm. Nie jest jednak pewne czy to Laktancjusz sporządził omawiany właśnie skrót[[1]](#footnote-1), chociaż Hieronim ze Strydonu (347-420) twierdzi tak wprost w LXXX rozdziale *De viris illustribus*. Sam Hieronim na co najmniej dwa sposoby łączy Senekę z chrześcijaństwem. Po pierwsze, w swoim *Adversus Iovinianum* XLIX, 1 nazywa go „naszym”, gdzie tym samym wyróżnia stoika od innych filozofów: *Arystoteles i Plutarch, i nasz Seneka pisali książki o małżeństwie* (*scripserunt Aristoteles et Plutarchus et noster Seneca de matrimonio libros*). Po drugie, jako pierwszy informuje nas o istnieniu listów pomiędzy Pawłem z Tarsu a Seneką, nie podważając ich autentyczności oraz zapewniając, że były one w jego czasach popularne:

*Lucius Annaeus Seneca Cordubensis, Sotionis Stoici discipulus, et patruus Lucani poetae, continentissimae vitae fuit, quem non ponerem in catalogo Sanctorum, nisi me illae Epistolae provocarent, quae leguntur a plurimis, Pauli ad Senecam, et Senecae ad Paulum.* *In quibus, cum esset Neronis magister et illius temporis potentissimus, optare se dicit eius esse loci apud suos, cuius sit Paulus apud Christianos. Hic ante biennium quam Petrus et Paulus martyrio coronarentur, a Nerone interfectus est.*

Hieronim, *De viris illustribus* XII

*Lucjusz Anneusz Seneka kordobańczyk, uczeń stoika Sotiona i wujek poety Lukana, prowadzący najstabilniejsze życie,* [myśliciel], *którego nie umieściłbym w katalogu świętych, gdyby mnie nie skłoniły do tego owe listy Pawła do Seneki i Seneki do Pawła, które są czytane przez licznych*. *W nich, kiedy był nauczycielem Nerona i najpotężniejszą osobą w owym czasie, życzył sobie, aby miał takie miejsce wśród swoich, jakie miejsce Paweł ma u chrześcijan. Dwa lata przed Piotrem i Pawłem został ukoronowany męczeństwem, będąc zabitym przez Nerona.*

# Listy pomiędzy św. Pawłem a Seneką

Przypomnijmy, że według Laktancjusza Seneka zacząłby czcić Boga, gdyby tylko ktoś mu go pokazał, a także porzuciłby swoich stoickich nauczycieli, jeśli otrzymałby „przewodnik prawdziwej mądrości”. Korespondencja od Apostoła Narodów z pewnością była postrzegana jako potwierdzenie, że Seneka był w kontakcie z osobą, która pokazała mu prawdziwego Boga, a same listy mogły być widziane właśnie jako przewodnik ku prawdziwej mądrości. Rodzi to przypuszczenie, że Laktancjusz mógł przypadkowo zainspirować kogoś do sfabrykowania listów, zwłaszcza, że pierwsze informacje na ich temat pochodzą z czasu niedługo po jego śmierci.

Korespondencja zawiera wiele sugestywnych zwrotów, które czynią ze stoickiego filozofa postać szczególnie bliską chrześcijaństwu. W dokumencie stoicki moralista potwierdza swoje kontakty z różnymi chrześcijanami[[2]](#footnote-2); odnotowuje i afirmuje boską inspirację, pod wpływem której nauczał św. Paweł[[3]](#footnote-3), czy nawet stwierdza wprost, że w apostole oraz ponad nim znajduje się *Duch Święty* (*Spiritus Sanctus*)[[4]](#footnote-4). Fikcyjne listy zawierają również zapewnienie Seneki o tym, że konsultował się z autorem *Dziejów Apostolskich* w sprawie kilku spośród własnych dzieł, prosząc, aby Paweł je poprawił, gdyż inaczej nie mógłby ich przekazać cezarowi. Poza tym radzi Pawłowi, żeby ten spróbował wytłumaczyć się przed władcą, którego oburzył swoim odejściem od *dawnej sekty* (*secta veteris*) – czyli judaizmu, z którego Paweł nawrócił się na chrześcijaństwo – poprzez wykazanie, że taka decyzja była racjonalna[[5]](#footnote-5). Seneka wyznaje w korespondencji także, że przyjął nauczanie z listów, które Paweł kierował do Galatów, Koryntian oraz Achajów, zapewniając przy tym, że *z boską miłością* (*cum amore divino*) będzie mógł je ujawniać innym[[6]](#footnote-6). Seneka wyraża również doniosłość postaci św. Pawła, porównując go do wierzchołka najwyższego ze wszystkich szczytów[[7]](#footnote-7). Podkreśla, jak bardzo ważną apostoł jest dla niego osobą, kiedy kilkukrotnie mówi do niego *mój najdroższy Pawle* (*mi Paule carissime*)[[8]](#footnote-8), nazywa go bratem[[9]](#footnote-9), a swoje listy podpisuje słowami *twój Seneka* (*Seneca tuus*)[[10]](#footnote-10), czym uzasadnia mówienie o nim przez chrześcijan „nasz Seneka”. W jednym miejscu Seneka zdaje się nawet jednocześnie wskazywać na swoją stoicką orientację filozoficzną, jak i przynależność do religii chrześcijańskiej. Dzieje się tak w momencie, kiedy, ubolewając nad losem niewinnie mordowanych chrześcijan, rzekomy autor wypowiada, co ważne – w pierwszej osobie liczby mnogiej – następujące słowa: *lecz obyśmy ze spokojnym umysłem znosili* [prześladowania] *i obyśmy publicznie wykorzystywali to, co przypadło nam w udziale, dopóki niezwyciężona szczęśliwość nie położy kresu złym rzeczom* (*sed feramus aequo animo, et utamur foro quod sors concessit, donec invicta felicitas finem malis imponat)*[[11]](#footnote-11)*.*

Św. Paweł – oczywiście jedynie deklarowany autor niektórych z listów do Seneki – również potwierdza swoją bliską zażyłość z filozofem, nazywając go najdroższym (*carissimus*)[[12]](#footnote-12) oraz wyrażając chęć jak najszybszego spotkania[[13]](#footnote-13). W korespondencji rzekomo napisanej przez apostoła znajduje się również ostrzeżenie, aby jej adresat dla własnego bezpieczeństwa nie pisał o pewnych bliżej nieokreślonych kwestiach[[14]](#footnote-14). Mogło to stanowić wytłumaczenie, dlaczego Seneka w ogóle nie wspominał w swojej twórczości o chrześcijaństwie. Warto podkreślić, że istnieje tylko jeden ustęp w czternastu listach, w którym zostaje być może wskazane – a jeśli tak, to niejednoznacznie – że Seneka nie był przez Pawła uznawany za chrześcijanina: *jak często do ciebie piszę oraz swoje imię umieszczam pod twoim, ciężką i niestosowną rzecz popełniam względem mojego odłamu* (*quoties tibi scribo, et nomen meum tibi subsecundo, gravem et sectae meae incongruentem rem facio*)[[15]](#footnote-15). Jednak w ostatnim liście apostoł zwraca się do Seneki tak, jakby ten był katechumenem, czyli osobą przygotowującą się do przyjęcia chrztu. Paweł poleca stoikowi ostrożnie rozważyć to, *co zostało objawione nielicznym* (*ea sunt revelata quae paucis*), ponieważ jest przekonany, że *na już teraz żyznej glebie sieję najmocniejsze ziarno* (*in agro iam fertili semen fortissimum sero*)[[16]](#footnote-16). Apostoł przykazuje ponadto Senece, aby ten uczynił samego siebie *nowym autorem* (*novus auctor*), głoszącym naukę Jezusa Chrystusa dla świeckich władców, i ostrzega go, że taka działalność może napotkać opór z ich strony[[17]](#footnote-17).

Podsumowując, listy pomiędzy Seneką a Pawłem potwierdzają, że filozof albo już był chrześcijaninem, albo niedługo miał się nim stać. Stoik posiadał osobisty i dobry kontakt z różnymi chrześcijanami i zapoznał się z twórczością św. Pawła. Miał w swoich pismach zawierać treści chrześcijańskie, chociaż czyniąc to ostrożnie i nie wprost, żeby nie narażać się na konsekwencje ze strony władcy, którego również, *nota bene*, powinien przekonywać do wiary.

# Fundament utrzymujący fałszerstwo

Dlaczego jednak nikt nie podważał autentyczności korespondencji? A trzeba przyznać, że stan ten utrzymywał się przez całe średniowiecze i jeszcze na początku renesansu. Powodów mogło być kilka.

Po pierwsze, posiadanie w gronie chrześcijan znanego filozofa, słynnego polityka i samego wychowawcy i później doradcy Nerona, jakim był Seneka, mogło być po prostu opłacalne. Nowi wierni mogli dołączać do chrześcijaństwa, widząc, jakie osobistości do niego należą. Być może taki lub podobny cel kierował nie tylko fałszerzem, który sfabrykował listy pomiędzy Pawłem a Seneką, ale także późniejszymi myślicielami, którzy nie badali korespondencji pod kątem jej autentyczności.

Po drugie, wystarczyło, że o prawdziwości korespondencji przekonała się garstka chrześcijańskich autorytetów, żeby inni w ogóle jej nie próbowali podważać. Trzeba jednak przyznać, że kwestia autentyczności w ogóle nie pojawiła się w wiekach średnich. Po prostu traktowano listy jako oryginały pisane przez Senekę i Pawła, a czynił tak św. Hieronim i św. Augustyn (354 – 430). Biskup z Hippony wiedział o tym, że Seneka wcale nie pisał o chrześcijanach (*De civitate Dei* ks. VI, XI), a jednak w jednym ze swoich listów do Macedoniusza[[18]](#footnote-18) wypowiedział się na temat filozofa następująco:

*Merito ait Seneca (qui temporibus Apostolorum fuit, cuius etiam quaedam ad Paulum apostolum leguntur epistolae): Omnes odi qui malos odit. Et tamen ideo diligendi sunt mali, ut non sint mali; quemadmodum, non ut permaneant, sed ut sanentur, diliguntur aegroti.*

Augustyn, *Epistolae* 153.5.14

*Słusznie rzekł Seneka (który żył w czasach apostołów, którego są także czytane pewne listy do apostoła Pawła): „Wszystkich nienawidzi, kto złych nienawidzi”. I dlatego wszakże należy być życzliwym dla ludzi złych tak jakby nie byli źli; w podobny sposób obdarzani życzliwością są chorzy, ażeby nie trwali* [w chorobie]*, lecz aby wyzdrowieli.*

Można powiedzieć, że Augustyn uzasadniał powołanie się na pisma Seneki poprzez wskazanie, że żył on w czasach apostołów i korespondował ze św. Pawłem. Jakkolwiek by nie było, zaaprobowanie Senekańskiej myśli przez słynnego biskupa jeszcze bardziej umocniło pozycję Seneki wewnątrz chrześcijaństwa, a autentyczność listów pomiędzy filozofem a apostołem zyskały kolejne potwierdzenie.

Po trzecie, istnieją w biografii Seneki elementy, które mogą kogoś skłonić, że był postacią bliską chrześcijaństwu. Przede wszystkim filozof żył w tym samym czasie, co apostołowie; urodził się bowiem w 4 r. p.n.e., czyli mniej więcej wtedy, kiedy na świat przyszedł Chrystus. Teoretycznie miał możliwość spotkać się ze św. Pawłem, gdy ten w latach ok. 60-65 przebywał w Rzymie, gdzie najprawdopodobniej umarł śmiercią męczeńską. Seneka zginął w podobnym czasie i także z rozkazu Nerona. Warto w tym kontekście odnotować, że św. Hieronim w przytoczonej już krótkiej notce o Senece zwrócił na ten fakt uwagę, stwierdzając, iż stoik na dwa lata przed Piotrem i Pawłem został ukoronowany męczeństwem.

W pseudokorespondencji zostaje wspomniane, że stoicki filozof znał listy Pawła, które ten kierował do Achajów. Historia pobytu apostoła w rzymskiej prowincji Achai została opisana w *Dziejach Apostolskich* 18:1-17. Tekst podaje, że Paweł prowadził tam skuteczną ewangelizację, czym ściągnął na siebie gniew społeczności żydowskiej, w wyniku czego został schwytany przez wyznawców judaizmu i zaprowadzony przed oblicze Galliona, który był rzymskim prokonsulem i bratem Seneki (*Dz*. 18:4-13). Tenże brat Seneki nie ukarał św. Pawła, a żydów wypędził z sądu, polecając im, aby sami zajmowali się kwestiami związanymi z ich religią (*Dz.* 18:14-16). Całe zajście opisane w Nowym Testamencie pozwoliło na sformułowanie hipotezy, że Gallion poinformował Senekę o osobie św. Pawła, co ostatecznie doprowadziło do tego, że ta dwójka zaczęła ze sobą pisywać.

Przekonania o autentyczności pseudokorespondencji trwały ponad tysiąc lat. Gaston Boissier w wydanej w roku 1871 pracy pisał, że spór o to, czy Seneka znał się ze św. Pawłem, czego świadectwem miała być korespondencja pomiędzy nimi, trwa od trzech wieków i jeszcze nie został zakończony[[19]](#footnote-19). Innymi słowy, w XVI wieku zaczęto dopiero podważać autentyczność listów pomiędzy Pawłem a Seneką, kwestionując przy tym ich znajomość, ale w II połowie XIX wieku przekonanie o ich wzajemnej relacji nadal posiadało zarówno swoich zwolenników, jak i przeciwników. Boissier komentuje to stwierdzając, że tak zazwyczaj jest z kwestiami religijnymi – wojny nikt nie wygra, ale bitwę wypada stoczyć[[20]](#footnote-20).

# Seneka chrześcijaninem

Jeszcze w czasie życia Augustyna powstaje kolejny apokryf zatytułowany *Passio Pauli* (*Męczeństwo Pawła*), który – jak wskazuje tytuł – opowiada legendę o męczeńskiej śmierci św. Pawła. Utwór zaczyna się, kiedy apostoł przebywał w Rzymie i znany był wówczas ze swego nauczania oraz licznych cudów, których dokonał. Wiele osób z otoczenia cezara przychodziło do niego, mając już wiarę w Jezusa. Również Seneka dostrzegał boską wiedzę w nauczaniu Pawła i podobno nie wytrzymywał bez rozmowy z nim. Dlatego, kiedy nie mógł spotykać się z apostołem osobiście, często korespondował z nim listownie – tym sposobem w *Passio Pauli* pojawiło się do omówionej już pseudokorespondencji. Stoicki filozof tak podziwiał apostoła, że czytał jego pisma Neronowi, który bardzo dziwił się ich treścią. W apokryfie jest również stwierdzone, że dzięki Pawłowi wiele osób przyjęło w Rzymie chrześcijaństwo. Tekst nie zawiera jednak informacji, że jedną z nich był Seneka.

Chrześcijańscy pisarze coraz częściej korzystali z utworów Seneki. Wśród nich wyróżnia się jednak Marcina z Bragi (510/520 – 579), który napisał między innymi takie utwory jak *De ira*, czyli *O gniewie*, oraz *Formula vitae honestae*, czyli *Formuła szlachetnego życia*. Pierwsze z dzieł autor oparł na Senekańskim piśmie o tym samym tytule, jednak ani razu nie przywołał filozofa z imienia. Polski badacz Stanisław Wyszomirski ocenia, że ilość kryptocytatów, które Marcin zawarł w *De ira* współcześnie kazałaby go uznać za plagiatora[[21]](#footnote-21). Z kolei drugi ze wspomnianych utworów, *Formula vitae honestae*, także najprawdopodobniej stanowi parafrazę jednego z pism Seneki, chociaż zaginionego: *De officiis*, *De quattuor virtutibus* oraz *De copia verborum*[[22]](#footnote-22). Pomysł ostatniego wariantu mógł zostać zaczerpnięty z pseudokorespondencji, gdyż Seneka deklaruje tam, iż wysłał Pawłowi dzieło o tym tytule[[23]](#footnote-23). W pewnym momencie dzieło Marcina z Bragi funkcjonowało nawet pod nazwą *De quattuor virtutibus cardinalibus*, czyli *O czterech cnotach kardynalnych* i było wprost przypisywane Senece[[24]](#footnote-24). Jak jednak słusznie zauważa Wyszomirski, wyrażenie „cnoty kardynalne” powstało dopiero w IV wieku, więc Seneka nie mógł się nim posłużyć[[25]](#footnote-25). Warto dodać, że jest to określenie typowo chrześcijańskie, więc przypisanie stoickiemu filozofowi autorstwa dzieła na ich temat wiązało go z tradycją chrześcijan.

Kolejnym z wyraźnych symptomów coraz mocniejszego umacniania się pozycji Seneki wśród chrześcijańskich społeczności jest zapis zawarty w czternastym kanonie II Synodu w Tours z roku 567: ...*niektórzy świeccy, dopóki dopuszczają się różnych zdrad* [i] *innych podejrzewają o to, co wiedzą o* *sobie; jak powiadał Seneka: najgorszym jest w tym występku, kto względem tego, w czym* [sam] *jest szalony, uważa że inni są obłąkani* (*...aliqui laici, dum diversa perpetrant adulteria, hoc quod de se sciunt, in aliis suspicantur; sicut ait Seneca, pessimum in eo vitium esse, qui in id quo insanit, ceteros putat furere*)*.*[[26]](#footnote-26)Chociaż nie odnajdujemy przytoczonych słów w pismach Seneki, jednak wierzono, iż zostały przez niego wypowiedziane. Kwestia autentyczności cytatu w kontekście badania stosunku chrześcijańskich pisarzy do świeckiego filozofa jest obojętna.

Następnie Alkuin z Yorku (730-804) pod koniec życia ofiarował swojemu władcy, Karolowi Wielkiemu (742/747-814), dwa zestawy sfabrykowanych listów – jedne pomiędzy Seneką a św. Pawłem, drugie pomiędzy Aleksandrem Wielkim a Dindymusem, królem Brahminów[[27]](#footnote-27). Alkuin do podarku dołączył wiersz swojego autorstwa, tym sposobem dodatkowo potwierdzając autentyczność przekazanych korespondencji:

*Gens Bragmanna quidem miris quae moribus extat*

*Hic legitur: lector mente fidem videat.*

*Hic Pauli et Senecae breviter responsa leguntur:*

*Quaenam notavit nomine quisque suo.*

*Quae tibi, magne decus mundi et clarissime Caesar,*

*Albinus misit munera parva tuus.*

*Ród bramiński, który zaiste wyróżnia się cudownymi zwyczajami,*

*Oto się czyta: czytelnik w* [swym] *umyśle wiarę zobaczy.*

*Oto Pawła i Seneki krótkie odpowiedzi są czytane,*

*które każdy swoim imieniem oznaczył.*

*Które* *tobie, wielce czcigodny i znakomity cezarze świata,*

*Twój Albinus wysyła małe podarki.*

Nieco ponad trzysta lat później chrześcijański kronikarz, Otton z Fryzyngi (1111-1158), wychwalając Senekę za jego godną podziwu cierpliwość, powiedział, iż należy o nim mówić nie jako o filozofie, lecz niemal chrześcijaninie (non tam philosophus, quam pene Christianus dicendus [est])[[28]](#footnote-28). Trzeba jednak odnotować, że kontekst, w którym Otton połączył Senekę z chrześcijaństwem, nie uzasadnia takiego zabiegu. Autor wyłącznie relacjonuje wydarzenia z życia Hannibala oraz Scypiona Afrykańczyka, a o ostatnim z nich Seneka pisze w zacytowanym przez Ottona *EM* LXXXVI, 1-3. Informacja o chrześcijańskiej bliskości filozofa miała być może w odczuciu Ottona sankcjonować jego *Listy moralne do Lucyliusza* jako wiarygodne źródło informacji.

Obraz zawierający obraz, Ludzka twarz, sztuka, mitologia

Opis wygenerowany automatycznie

Franz Joseph Lederer (1676-1733) and others - Photo from the Fürstengang in Freising

W latach 1351-1355 Giovanni Boccaccio (1313-1375) pisze Objaśnienia do komedii Dantego, gdzie wyraża nadzieję, że Seneka Młodszy zostanie zbawiony[[29]](#footnote-29). Fundamentem takiej nadziei jest to, że kiedy w ostatnim momencie swojego życia filozof wszedł do gorącej wody, poświęcił ją Jowiszowi Wyzwolicielowi, który – jak oznajmia Boccaccio – mógł w rzeczywistości oznaczać Jezusa Chrystusa[[30]](#footnote-30). Z kolei sam Dante umieścił Senekę w pierwszym kręgu piekła, określając go jako cny (Pieśń 4, 142). Autor boskiej komedii twierdził, że na tym samym stopniu piekła znajduje się również Juliusz Cezar (cezar w zbroi z oczami orlemi – Pieśń 4, 123), co niekoniecznie mogłoby podobać się filozofowi z Kordoby.



*Portret Boccaccia pędzla*[*Andrei del Castagna*](https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrea_del_Castagno)*(ok. 1450)*

Włoski humanista Sicco Polenton (1375-1447)[[31]](#footnote-31), który wielokrotnie nazywał Senekę „naszym”[[32]](#footnote-32) także rozważał ewentualność, zgodnie z którą wychowawca Nerona pod koniec swego życia przyjął chrzest[[33]](#footnote-33).

Kiedy Polenton mówił o „naszym Senece” mógł mieć na myśli to, że chodzi o osobę, o której w głównej mierze traktuje dany rozdział jego dzieła (w podobnym tonie mówi się – nasz autor powiada, że…).

Tutaj mówi o Senece Starszym (55 p.n.e. – 40 n.e.), chociaż nie precyzuje tego.

*Gerebat in Gallos bellum lulius Caesar, quantum arbitror, cum noster Seneca nasceretur.*

S. Polenton, *Scriptorum illustrium Latinae linguae libri XVIII*, s. 467

*O ile mi wiadomo, Juliusz Cezar* [ur. Ok. 100 p.n.e., zm. 44 p.n.e.] *prowadził u Galów wojnę, kiedy nasz Seneka się urodził.*

Jednak Polenton, chociaż myli niekiedy Senekę Młodszego ze Starszym, o tym pierwszym wypowiada się bardzo pozytywnie, będąc przy tym jeszcze jednym z pisarzy, którzy podkreślali autentyczność korespondencji, którą stoik prowadził ze św. Pawłem:

*Paulus, Christi veri ac optimi dei nostri fortissimus apostolus, Romae simul cum Petro, apostolorum sanctissimo principe, versabatur. Seneca vero benivolentia et familiaritate Paulo devinctus est, admiratus epistolas atque doctrinam eius, quod haudquaquam ullo mortali ab homine verum, uti erant, profectae divino a spiritu viderentur, eoque paulatim adductus est Seneca quod veterum ritu posito iam seri in eo veluti fertili in agro posset iudicio Pauli semen fortissimum verbi dei novumque se auctorem faceret lesu Christi. Huius rei testes sunt epistolae utrinque scriptae. Unde Hieronymi, sapientissimi presbyteri ac doctoris, sententia in sanctorum cathalogo annumeratus est.*

S. Polenton, *Scriptorum illustrium Latinae linguae libri XVIII* s. 479-480

*Paweł, najdzielniejszy apostoł prawdziwego Chrystusa i Boga naszego, wędrował po Rzymie razem z Piotrem, najświętszym księciem wśród apostołów. Natomiast Seneka z życzliwością i przyjaźnią przywiązał się do Pawła, podziwiając jego listy i naukę, w której znajdowała się jak gdyby nie pochodzącą od żadnego śmiertelnego człowieka prawda;* [owe listy i nauka] *wydawały się uczynione za sprawą boskiego ducha, do którego Seneka został stopniowo doprowadzony, żeby ustanowionym rytuałem przodków mogło w nim zostać zasiane jako na żyznej glebie – według osądu Pawła – najmocniejsze ziarno słowa Bożego i uczyniło go nowym autorem Jezusa Chrystusa. Świadectwami tej rzeczy są listy pisane z obydwu stron. Stąd zdaniem Hieronima, najmędrszego prezbitera i doktora,* [Seneka] *został zaliczony do katalogu świętych.*

Polenton informuje nas również o tym, że Seneka bardzo zasmucił się pożarem Rzymu i uzasadnianymi powstałą pożogą prześladowaniami chrześcijan, o czym pisał do Pawła:

*Hac de re Seneca noster, qui iam ritu gentilicio posito Christianum tenebat cultum, vehementissime contristatus epistolam ad Paulum apostolum (Romae is tunc non erat) plenam moesticiae et consolationis scripsit. Neque multum defuit quin etiam Seneca necaretur. Ipsum enim veneno perimere tentavit Nero occidissetque ni proditum a liberto scelus (nomen huic Cleonicus erat) Seneca devitasset.*

S. Polenton, *Scriptorum illustrium Latinae linguae libri XVIII* s. 488

*O tej rzeczy* [mianowicie o pożarze Rzymu] *Seneka nasz, który odstąpiwszy już od ceremonii pogańskich przyjmował kult chrześcijan, jak najmocniej zasmucony napisał do apostoła Pawła (którego nie było wtedy w Rzymie) list pełen żałoby i pocieszenia. I niewiele brakło, żeby również Seneka został* [wtedy] *zabity. Jego bowiem Neron próbował zgładzić trucizną i zabiłby go, czego Seneka by nie uniknął, gdyby zbrodnia nie została zdradzona przez wyzwoleńca (imię jego było Cleonicus).*

Takiego samego zaimka dzierżawczego, co Polenton, używa względem Seneki włoski humanista Lorenzo Valla (1407-1457), który pisał tak:

*In qua tradenda inter omnes stoici preclarissimi videntur solum bonum honestatem esse dicentes, quos preter ceteros admirari soleo, quod noster Seneca recte et urbane inter ceteros philosophos videri voluit, tamquam mares inter feminas.*

Lorenzo Valla, *De voluptates* ks. I, II, 7

*W przekazywaniu tego stoicy wydają się najbardziej znani ze wszystkich, nazywając jedynym dobrem to, co jest szlachetne, których mam w zwyczaju podziwiać bardziej niż innych, a nasz Seneka słusznie i dowcipnie wyraził pragnienie, aby być postrzeganym między filozofami tak, jak mężczyźni* [są postrzegani] *między kobietami.*

W XVI wieku pojawia się apokryficzny dokument, w którym listy pomiędzy Pawłem a Seneką zostają po raz kolejny uwierzytelnione oraz gdzie zostaje zawarte zapewnienie, iż późny stoik był niejawnym chrześcijaninem:

*L. Annaeus Seneca Cordubensis Consularis Vir, et in religionem Christianam egregie propensus, cui etiam secreto adhaerebat, datis, et acceptis a Paulo litteris celebrandus, iussu Neronis venarum incisione perit.*

*L. Anneusz Seneka, kordobańczyk, mąż konsularny oraz szczególnie skłonny ku religii chrześcijańskiej, do której również w sekrecie należał, wysławiany z racji dawanej* [przez siebie] *i otrzymywanej od Pawła korespondencji, przepadł z rozkazu Nerona przez podcięcie żył*[[34]](#footnote-34)*.*

# Odrzucenie legendy

Boissier o akceptacji dla pseudokorespondencji przez Hieronima i Augustyna: *Jeszcze nigdy bardziej niezdarny fałszerz nie sprawił, że tak wielkie umysły mówiłyby bardziej głupio* (*jamais plus maladroit faussaire n'a fait plus sottement parler d'aussi grands esprits*)[[35]](#footnote-35)*.*

Bibliografia

Boissier Gaston, *Le christianisme de Sénèque*, „Revue des Deux Mondes” XCII/1 (1871), s. 40-71.

1. William Fletcher, *Lactantius* [w:] James Donaldson oraz Alexander Roberts (red.), *Ante Nicen Fathers*,t. 7: *Fathers of the Third and Fourth Centuries: Lactantius, Venantius, Asterius, Victorinus, Dionysius, Apostolic Teaching and Constitutions, Homily, And Liturgies*, T&T Clark, Buffalo 1887, s. 6. [↑](#footnote-ref-1)
2. Zob. Anonim, *Epistolae Pauli ad Senecam et Senecae ad Paulum*, [w:] Charles Aubertin (red.), *Sénèque et Saint Paul: Étude sur les rapports supposés entre le philosophe et l'apôtre, Chez A. Durand, Libraire*, Dider, Paryż 1869, *Epistola* I, s. 429-430. [↑](#footnote-ref-2)
3. Zob. tamże, s. 430. [↑](#footnote-ref-3)
4. Zob. tamże, *Epistola* VII, s. 432. [↑](#footnote-ref-4)
5. Zob. *Epistolae Pauli ad Senecam et Senecae ad Paulum*, *Epistola* V, s. 431. [↑](#footnote-ref-5)
6. Zob. *Epistolae Pauli ad Senecam et Senecae ad Paulum*, *Epistola* VII, s. 432. [↑](#footnote-ref-6)
7. Zob. tamże, *Epistola* XI, s. 434. [↑](#footnote-ref-7)
8. Zob. tamże, *Epistola* XI-XIII, s. 434-436. [↑](#footnote-ref-8)
9. Zob. tamże, *Epistola* VII, s. 432; XII, s. 435. [↑](#footnote-ref-9)
10. Zob. tamże, *Epistola* XI, s. 434. [↑](#footnote-ref-10)
11. Tamże, *Epistola* XII, s. 435. Warto zauważyć, że Seneka wielokrotnie pisał o znoszeniu cierpienia ze *spokojnym umysłem* (*aequo animo*), np. *Const.* III, 2; XVIII, 2, czy też *EM* LXVI, 23. Myśliciel podkreślał również powinność akceptowania losu nie tylko cierpliwie, ale także chętnie. Zob. m.in. *EM* LXI, 1-3; LXVI, 18;LXVII 3-16. [↑](#footnote-ref-11)
12. Zob. Anonim, *Epistolae Pauli ad Senecam et Senecae ad Paulum*, *Epistola* XIV, s. 436. [↑](#footnote-ref-12)
13. Zob. tamże, *Epistola* IV, s. 431. [↑](#footnote-ref-13)
14. Zob. tamże, *Epistola* VI, s. 431-432; *Epistola* VIII, s. 433. [↑](#footnote-ref-14)
15. Tamże, *Epistola* X, s. 430. Zdanie, w którym Paweł powiada o niestosowności umieszczania w liście swojego podpisu obok imienia Seneki, ktoś mógłby oczywiście odczytać jako podkreślenie przez autora apokryfu faktu, iż późny stoik nie jest chrześcijaninem. Zob. K. Obrycki, *Apokryficzna korespondencja...*, s. 236, p. 44. Nie można jednak odrzucać alternatywnych interpretacji, przykładowo uznając, że autor apokryfu pragnął udowodnić, iż Paweł wiedział o chrześcijańskim wyznaniu doradcy Nerona, ale nie podawał tego do wiadomości publicznej, żeby go nie narażać. Taką wykładnię może potwierdzać treść listów VI i VIII, w których apostoł zdaje się zachęcać Senekę, aby ten nie ujawniał swojej przynależności konfesyjnej. [↑](#footnote-ref-15)
16. Zob. Anonim, *Epistolae Pauli ad Senecam et Senecae ad Paulum*, *epistola* XIV, s. 436. [↑](#footnote-ref-16)
17. Zob. tamże. [↑](#footnote-ref-17)
18. Augustyn z Hippony, *Epistola* 153, [w:] Jaque Paul Migne (red.), *Migne Patrologia Latina*, t.33, Ex typis J. P. Migne, Paris 1845, s. 653-666. [↑](#footnote-ref-18)
19. Zob. Gaston Boissier, *Le christianisme de Sénèque*, „Revue des Deux Mondes” XCII/1 (1871), s. 40. [↑](#footnote-ref-19)
20. Zob. tamże. [↑](#footnote-ref-20)
21. Zob. Sławomir Wyszomirski, Formula vitae honestae Marcina z Bragi i „zaginione” pismo Seneki De quattuor virtutibus, „SYMBOLAE PHILOLOGORUM POSNANIENSIUM GRAECAE ET LATINAE” 2012, XXII/2, s. 96-97. [↑](#footnote-ref-21)
22. Zob. tamże, s. 95-96. [↑](#footnote-ref-22)
23. Zob. Anonim, *Epistola* IX, s. 433. [↑](#footnote-ref-23)
24. Zob. S. Wyszomirski, *Formula vitae honestae Marcina z Bragi*, s. 96. [↑](#footnote-ref-24)
25. Zob. tamże. [↑](#footnote-ref-25)
26. Eufroniusz z Tours i in., *Concilium Turonense II,* *Canon* XIV, [w:] *Acta Conciliorum et Epistolae Decretales ac Constitutiones Summorum pontificum,* t. 3, Ex typographia regia, Paryż 1714, s. 360. [↑](#footnote-ref-26)
27. Zob. Yitzhak Hen, *Alcuin and the Brahmins of India*, [w:] Rob Meens, Dorine van Espelo, Bram van den Hoven van Genderen, Janneke Raaijmakers, Irene van Renswoude oraz Carine van Rhijn (red.), *Religious Franks Religion and power in the Frankish Kingdoms: studies in honour of Mayke de Jong*, Manchester University Press, Manchester 2016, s. 148-161. [↑](#footnote-ref-27)
28. Zob. Otton z Fryzyngi, *Chronica sive historia de duabus civitatibus*, ks. II, XL, Impensis Bibliopolii Hahniani, Hanower-Lipsk 1912, s. 114-115. [↑](#footnote-ref-28)
29. Zob. Giovanni Boccaccio, *Il comento sopra la Commedia di Dante Alighieri di Giovanni Boccaccio*, t. 4, „Per ig. Moutier”, Florencja 1831, s. 327. [↑](#footnote-ref-29)
30. Zob. tamże. [↑](#footnote-ref-30)
31. Sicco Polenton był znany między innymi z napisania pierwszego w dziejach, chociaż nieukończonego dzieła, w którym została podjęta próba całościowego opisu historii łacińskiej literatury – *Scriptorum illustrium Latinae linguae*. Dorothy M. Robathan dokonała analizy wspomnianego utworu celem częściowej rekonstrukcji ówczesnego stanu wiedzy na temat łacińskiego piśmiennictwa w antyku. Zob. Dorothy M. Robathan, *A Fifteenth-Century History of Latin Literature*, „Speculum” 7/2 (1932), s. 239-248. [↑](#footnote-ref-31)
32. Zob. tegoż, *Scriptorum illustrium latinae linguae libri XVIII*, American Academy in Rome, Rzym 1928, s. 467, 488, 492, 499. [↑](#footnote-ref-32)
33. Zob. S. Polenton, *Scriptorum illustrium Latinae linguae libri XVIII*, s. 492. [↑](#footnote-ref-33)
34. Fragment pochodzi z dzieła funkcjonującego pod tytułem *Kronika wszelkiego rodzaju historii* (*Chronicon omnimodae historiae*), utworu rzekomego autorstwa Lucjusza Flawiusza Dekstera, przyjaciela św. Hieronima, do którego ten zwracał się na samym początku prologu swego *De viris illustribus*. Cytat został w pełni przytoczony przez Françoisa de Bivar, który całość apokryfu opatrzył obszernym komentarzem, *nota bene* broniąc jego autentyczności. Zob. François de Bivar, *Flavii Lucii Dextri Barcinonensis, Chronicon Omnimodae Historiae: una cum commentariis Fr. Francisci Bivarii, quibus universa Ecclesiastica historia, a Christo nato, per annos 430 adamussim expenditur*, Sumptibus Claudii Landry, Lugdunum 1627, s. 142. Natomiast współcześnie uważa się, iż autorem kroniki był Jerónimo Román de la Higuera, który napisał jeszcze kilka innych fałszywych annałów – jak jednak podaje Katrina B. Olds, wspomniany *Chronicon* stanowił jego pierwszy i zarazem najpopularniejszy pseudoepigraf. Zob. Katrina B. Olds, *The „False Chronicles”. Cardinal Baronio and Sacred History in Counter-Reformation Spain*, „The Catholic Historical Review” 100/1 (2014), s. 7. [↑](#footnote-ref-34)
35. G. Boissier, *Le christianisme de Sénèque*, s. 43. [↑](#footnote-ref-35)